NASZE ZABRZE
samorządowe
Marzec 2025, nr 3(359)
Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne



Plenerowy polonez



Fot. Tomasz Jodłowski







Fot. Tomasz Jodłowski



Polonez na promenadzie

Prawie tysiąc maturzystów spotkało się w lutym na promenadzie Areny Zabrze, by zatańczyć plenerowego poloneza. Uczniów poprowadzili do tańca artyści Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" im. Stanisława Hadyny.

Plenerowy polonez na stałe wpisał się już w kalendarz wydarzeń kulturalnych w naszym mieście. W tym roku zmieniła się lokalizacja wydarzenia. Do tej pory maturzyści spotykali się na placu Warszawskim, tym razem – na promenadzie Areny Zabrze.

W tym roku imprezę przygotowało i koordynowało II Liceum Ogólnokształcące im. Wojciecha Kilara w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5, którego uczniowie uczyli się układu wraz z solistami Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk". Ciekawym dopełnieniem pokazu były z pewnością szlacheckie kontusze i efektowne suknie, w których zaprezentowały się pierwsze pary.

- To bardzo duże wyróżnienie dla naszej szkoły – mówi Wiktoria z II LO. - Na wuefie ćwiczyliśmy układ z choreografem, który pokazał nam, jak wszystko będzie wyglądało – dodaje.

- To bardzo fajna tradycja. W tamtym roku przyglądaliśmy się, jak to wygląda. Teraz sami tańczymy – uśmiecha się Oliwia.

- Mega się cieszę, że możemy w taki sposób celebrować zbliżające się ukończenie edukacji w szkole ponadpodstawowej. Spotkać się jeszcze przed tą już ścisłą nauką – mówi Remigiusz.

- To niesamowite wydarzenie jednoczące zabrzańską młodzież – podkreśla Hanna.

- W tym roku postanowiliśmy zaprosić młodzież do odtańczenia miejskiego poloneza na promenadzie stadionu Górnika Zabrze. Dziś już wiemy, że to miejsce się sprawdziło – mówi prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska. - Z jednej strony młodzież miała przestrzeń do tańca, z drugiej nie musieliśmy dezorganizować ruchu w naszym mieście. Jestem bardzo zadowolona, że w wydarzeniu wzięło udział prawie tysiąc maturzystów z naszego miasta. Mocno trzymam za nich wszystkich kciuki – dodaje.

Uczniowie pokazali również, że mają wielkie serca. Nieopodal miejsca wydarzenia znajduje się bowiem Jadłodzielnia. Maturzyści kilku szkół postanowili przekazać tam nadwyżki jedzenia ze swoich balów maturalnych. GOR

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl e035b43869



Wizualizacja: ŚUM

Kampus w Rokitnicy się

Śląski Uniwersytet Medyczny zamierza stworzyć w Rokitnicy Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej. Modernizacja zabytkowych budynków zlokalizowanych na terenie kampusu oraz budowa nowych obiektów to odpowiedź na rosnące potrzeby współczesnego kształcenia przyszłych lekarzy, lekarzy dentystów i ratowników medycznych.

Na potrzeby Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej, w ramach którego działać będzie m.in. bardzo nowoczesne Centrum Symulacji Ratownictwa Medycznego, rewitalizowany jest aktualnie pustostan przy ul. Jordana 38. Mają tu zostać odwzorowane sale Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z zewnętrznym podjazdem, sale do resuscytacji, sale porodowe czy też sale intensywnego nadzoru dla dzieci oraz dorosłych. Powstaną tutaj również pomieszczenia do prowadzenia szkoleń z zakresu ultrasonografii i poligon ratowniczy, ze specjalistycznym zapleczem urządzeń terenowych, do kształcenia studentów w zakresie medycyny w polu walki.

Planowana inwestycja, zakładająca obok rewitalizacji istniejących zabytkowych budynków, budowę nowych obiektów, w tym auli dydaktycznej i hali sportowej, pozwoli na stworzenie unikalnej przestrzeni łączącej tradycję z nowoczesnością. Każdy z nowych obiektów został zaprojektowany z myślą o komforcie studentów i wykładowców poprzez zapewnienie optymalnej funkcjonalności i dostępu do najnowszych technologii.

Aula dydaktyczna będzie miejscem lokalizacji nowoczesnych sal wykładowych, laboratoriów i przestrzeni do pracy zespołowej. Jej centralnym punktem stanie się ogromna sala wykładowa (o powierzchni prawie 2 tysięcy metrów kwadratowych) o amfiteatralnym układzie i modułowej konstrukcji, co pozwoli nie tylko na prowadzenie w komfortowych warunkach wykładów i seminariów dla studentów, ale także umożliwi organizację innych większych wydarzeń akademickich. - Chcemy, aby Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej w Rokitnicy stało się w przyszłości miejscem organizowania krajowych i międzynarodowych konferencji. Na terenie kampusu będzie także posadowione najnowocześniejsze w Polsce laboratorium językowe z zakresu języka angielskiego – mówi prof. Alicja Grzanka, dziekan Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu ŚUM.

Uczelnia postanowiła również zadbać o kondycję fizyczną swoich studentów. – Dlatego w ramach planowanej inwestycji, obok nowoczesnej auli dydaktycznej, powstanie profesjonalna hala sportowa, która będzie służyła studentom nie tylko w zakresie poprawy kondycji fizycznej, ale także będzie integralnym elementem procesu edukacyjnego – zapowiada prof. Alicja Grzanka. - Zawody lekarza, lekarza dentysty i ratownika medycznego wymagają dobrej kondycji fizycznej, a studia przygotowujące do tych zawodów są niezwykle wymagające. Podejmowanie aktywności fizycznej to dla studentów nie tylko możliwość podwyższenia swojej sprawności, ale również możliwość odreagowania stresu, poprawy samopoczucia oraz koncentracji w sytuacjach wymagających szybkich i trafnych decyzji – dodaje.

Nowa hala sportowa, o powierzch-

eprasa.pl e035b43869



rozrasta



Fot. ŚUM(2)

ni prawie 3 tysięcy metrów kwadratowych, ma być w dużym stopniu dedykowana ratownikom medycznym. - Oni nie tylko muszą szybko i skutecznie udzielać pierwszej pomocy, ale często muszą pracować w bardzo trudnych warunkach, w czasie katastrof czy pożarów. Sprawność fizyczna może zapewnić bezpieczeństwo zarówno ratownikowi, jak i pacjentowi, którym się opiekuje. Dlatego w hali znajdą się między innymi różnorodne ścianki wspinaczkowe: pionowe, pochylone, a nawet jaskiniowe – tłumaczy prof. Alicja Grzanka. - Z obiektu będą mogli również korzystać mieszkańcy Zabrza – podkreśla pani dziekan. Hala ma być gotowa do końca 2026 r.

Wartość projektu Centrum Innowacyjnej Dydaktyki Medycznej sięga ponad 116 mln zł. Na jego realizację uczelnia pozyskała 99 mln zł unijnego dofinansowania.

Na tym jednak nie kończą się związane z Zabrzem plany Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. - Mówiąc o zdrowiu, nie sposób pominąć znaczenia zdrowego uzębienia i roli opieki stomatologicznej. Stąd niezwykle ważne dla wydziału jest doskonalenie procesu kształcenia lekarzy dentystów. Chciałabym bardzo, żeby w Rokitnicy powstało bardzo nowoczesne Uniwersyteckie Centrum Stomatologii. Pełna integracja kampusu z jednostkami klinicznymi to kluczowy krok ku stworzeniu nowoczesnej, zintegrowanej przestrzeni edukacyjnej, która będzie łączyła teorię z praktyką kliniczną, wzmacniała współpracę między nauką a medycyną, co sprzyja oszczędnościom i synergii w zakresie zarządzania zasobami. Taka konsolidacja to przyszłość edukacji, która kładzie nacisk na efektywność, innowacyjność i praktyczne przygotowanie do wyzwań współczesnego świata medycznego – podsumowuje prof. Alicja Grzanka.

GOR

Nie wyprowadzamy się z Zabrza

Prof. Alicja Grzanka,
dziekan Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu

Wydział Nauk Medycznych w Zabrzu nie wyprowadza się z Zabrza. Osobiście jestem bardzo dumna, że to właśnie Zabrze jest kolebką nie tylko naszego wydziału i naszej uczelni, ale też w ogóle medycyny na Śląsku. Historia naszego wydziału uczy pokory i odpowiedzialności za przyszłość. To właśnie tutaj, w Zabrzu, rozpoczynała się droga edukacji zawodowej dla wielu pokoleń studentów, lekarzy, naukowców i profesjonalistów, którzy później stawali się liderami w swoich dziedzinach w kraju i zagranicą, a przede wszystkim działali na rzecz mieszkańców Zabrza. I tak musi pozostać.



eprasa.pl e035b43869

Ratowaliśmy finanse miasta, teraz możemy spojrzeć w przyszłość



Rozmowa
z Agnieszką Rupniewską,
prezydent Zabrza

Od czasu objęcia przez Panią prezydentury określa Pani nasze miasto jako Nowe Zabrze. Co kryje się za tymi słowami?

Nowe Zabrze to miasto, które jest przyjazne mieszkańcom, na które umawiałam się z mieszkańcami jeszcze w czasie kampanii wyborczej. Nowe Zabrze to miasto, które jest otwarte na dialog, na spotkania z mieszkańcami. Właśnie w ramach Nowego Zabrza i nowego otwarcia spotykamy się z mieszkańcami w dzielnicach. Plan jest taki, żeby te spotkania odbyły się w każdej z 21 dzielnic.

Te spotkania z mieszkańcami nazwaliśmy Dzielnicami w dialogu. Rozmawiamy na tych spotkaniach o podsumowaniach wewnętrznych audytów, które obnażyły, co zastaliśmy w mieście po poprzednikach. Mówimy o realizacji tematów z Zabrzańskiej Mapy Potrzeb, którą tworzyłam wspólnie z mieszkańcami w kampanii wyborczej. Mówimy o planie na Nowe Zabrze i prowadzimy dialog z mieszkańcami. Odpowiadamy na pytania, rozwiewamy wątpliwości, notujemy priorytety mieszkańców, na których będziemy się skupiać.

Jednym z głównych tematów poruszanych podczas tych spotkań są finanse miasta...

Kiedy 7 maja zostałam zaprzysiężona na prezydenta miasta, tego samego dnia usłyszałam od Pani Skarbnik, że naszemu miastu w ciągu trzech najbliższych tygodni zabraknie 75 milionów złotych, a do końca roku 228 milionów. Łączne zadłużenie miasta, uwzględniające również zobowiązania spółek, poręczenia i obciążenia hipoteczne, sięgało 1,4 miliarda złotych. Taki stan zastałam 7 maja. To zostawiła Pani Mańka-Szulik po swoich rządach. Trudno zatem mówić, że w ubiegłym roku zarządzałam jakimkolwiek budżetem. Właściwie zarządzałam ogromnym długiem i kryzysem. Działania, które wówczas podjęliśmy, wymagały z jednej strony bardzo dużej precyzji, a z drugiej bardzo dużego nakładu pracy. Nie tylko mojej, ale przede wszystkim służb finansowych i wszystkich pracowników, którzy zajmują się finansami nie tylko w poszczególnych wydziałach, ale również w jednostkach miejskich. To były działania bardzo mocno skoordynowane. Tak naprawdę odetchnęliśmy z ulgą dopiero 23 grudnia, gdy na konto miasta wpłynęły środki, o które zabiegaliśmy w Ministerstwie Finansów. Gdyby nie nasze działania podjęte w ubiegłym roku, gdyby nie to, że udało się tę pożyczkę pozyskać, to najprawdopodobniej nie rozmawiałby Pan teraz z prezydentem, tylko z komisarzem, który zarządzałby naszym miastem i na pewno je zamroził. Wydatki, które nie są obligatoryjne, zostałyby obcięte. Na tym nam nie zależało. Zależało nam na tym, żeby miasto mogło się płynnie rozwijać.

Wspomniała Pani o pozyskanym przez Zabrze wsparciu z Ministerstwa Finansów w wysokości 354 milionów złotych. Na co zostały przeznaczone te pieniądze?

Przede wszystkim chciałabym podkreślić, że wbrew pojawiającym się w przestrzeni publicznej zarzutom, pożyczka z Ministerstwa Finansów nie oznaczała jeszcze większego zadłużenia naszego miasta. Wręcz przeciwnie. Te pieniądze zostały wykorzystane na spłatę najpilniejszych zobowiązań, między innymi wobec wspólnot mieszkaniowych, odszkodowań za mieszkania socjal-

eprasa.pl e035b43869

ne, składek ZUS czy też do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii z tytułu opłat za komunikację publiczną, oraz restrukturyzację istniejącego zadłużenia. Dzięki temu udało nam się znacznie obniżyć koszty obsługi długu. Gdybyśmy zaciągnęli kredyt w banku, płacilibyśmy 2,5 miliona złotych miesięcznie. Dzięki skorzystaniu z najtańszego pieniądza na rynku, czyli pożyczki z z budżetu państwa, ta kwota została obniżona do 800 tysięcy złotych. To oznacza zaoszczędzenie każdego miesiąca ponad 1,5 miliona złotych, które to pieniądze można przeznaczyć na inne cele. Pożyczka z budżetu państwa pozwoliła także na nieemitowanie obligacji zapisanych w dotychczasowych uchwałach budżetowych na łączną kwotę 105 milionów złotych. To było najlepsze i najtańsze rozwiązanie i jedyna szansa ratunku dla naszego miasta. Pozyskanie przez Zabrze wsparcia Ministerstwa Finansów to sytuacja bez precedensu. W historii tylko raz się zdarzyło, że jeden podmiot otrzymał kwotę ponad 220 milionów złotych i było to całe województwo mazowieckie! Uzyskana pożyczka uratowała nas i pozwoliła wziąć finansowy oddech. Trzeba jednak pamiętać, że Ministerstwo co kwartał weryfikuje, jak idzie nam zwiększanie dochodów i zmniejszanie kosztów.

Czy można powiedzieć, że Zabrze wychodzi na prostą?

Uważam, że tak. Ubiegły rok trzeba było poświęcić na ratowanie finansów miasta, ale teraz można już spojrzeć w przyszłość z optymizmem. Dlatego, podczas spotkań z mieszkańcami oprócz pokazywania, w jakiej sytuacji zastaliśmy miasto, przedstawiamy także pomysły na to, co chcemy realizować. Tych tematów jest bardzo wiele. Problemy, z jakimi zgłaszają się do nas mieszkańcy, są najlepszym dowodem na to, jak przez ostatnich kilkanaście lat miasto było zaniedbane w obszarze infrastruktury drogowej, budynków komunalnych czy też mieszkań. To tematy, które są najbardziej kosztogenne, ale jednocześnie najbardziej oczekiwane przez mieszkańców. Zabrzanom brakuje remontów dróg czy chodników. Istotne są też kwestie dotyczące tzw. małej architektury, jak chociażby ławki czy poręcze przy schodach w parku.
Mamy propozycje dla seniorów, młodzieży, przedsiębiorców, mieszkańców, rodzin. Prezentując plan na Nowe Zabrze, pokazujemy, w jakim chcemy iść kierunku. Tym kierunkiem są zmiany oczekiwane przez mieszkańców.

Duże nadzieje wiąże Pani z Polsko-Szwajcarskim Programem Rozwoju Miast. Co uczestnictwo w tym projekcie oznaczałoby dla Zabrza i jego mieszkańców?

Oznaczałoby blisko 81 milionów złotych, które, mam nadzieję, uda nam się pozyskać. Istotne jest, że pozyskanie tych pieniędzy nie wiąże się z żadnym wkładem własnym. Od czerwca 2024 roku pracowaliśmy nad pozyskaniem środków z tego programu. Konsultowaliśmy go z mieszkańcami. Te pieniądze chcielibyśmy wykorzystać między innymi na likwidację dzikich wysypisk, stworzenie nowoczesnego miejskiego monitoringu, wymianę 4 tysięcy lamp z oświetlenia miejskiego z sodowych na ledowe, doświetlenie przejść dla pieszych, rozbudowę sieci ścieżek rowerowych, stworzenie centrum pomocy psychologicznej dla dzieci i młodzieży czy też uruchomienie dedykowanej seniorom infolinii oraz programu Złota Rączka, dzięki któremu będą mogli korzystać z pomocy fachowców w drobnych naprawach domowych. Wniosek do programu złożyliśmy w połowie stycznia. Konkurencja jest duża, ponieważ mogło



eprasa.pl e035b43869

aplikować 139 miast. Ostatecznie zgłosiło się blisko 120 gmin, a finalnie pieniądze otrzyma około 20 z nich. Wyniki mają być ogłoszone w połowie czerwca, proszę zatem trzymać kciuki za nasz wspólny projekt. Nazwaliśmy go ogólnie „Bezpieczne Zabrze".

Zabrzanie od lat narzekają na pojawiający się w mieście nieprzyjemny zapach. Powołała Pani zespół ds. przeciwdziałania uciążliwości odorowej. Na czym polega jego działalność?

15-osobowy zespół, w skład którego wchodzą między innymi eksperci zajmujący się ochroną środowiska i czystym powietrzem, rozpoczął już prace. Liczę, że efekty pojawią się szybko, bo wszyscy mamy po dziurki w nosie smrodu, który panoszy się w Zabrzu od 20 lat. Dokładnie wtedy pojawiły się pierwsze zgłoszenia tego problemu. Zespół zajmie się na początku analizą zgłoszeń mieszkańców. Większość z nich trafiała do straży miejskiej. Zespół zacznie od analizy zgłoszeń mieszkańców z dwóch ostatnich lat. Specjaliści spróbują ustalić źródło odoru. Pod uwagę wezmą szereg czynników, wśród nich meteorologiczne, jak ciśnienie, temperaturę powietrza, kierunek wiatru. Do walki ze smrodem stajemy wreszcie uzbrojeni w specjalistyczną wiedzę oraz zaplanowane i skoordynowane działania. To silny oręż. Jestem przekonana, że rozprawimy się z odorem, który od lat uprzykrza nam życie. Warte podkreślenia jest to, że zasiadający w zespole eksperci wykonują tę pracę społecznie i nie pobierają żadnego wynagrodzenia.

Sporo emocji wzbudziła w ostatnim czasie kwestia utrzymania miejskiej zieleni. Dlaczego zdecydowała się Pani na zmianę zajmującego się tym podmiotu?

Nasi poprzednicy zdecydowali, że utrzymaniem miejskiej zieleni będzie się zajmować Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Oznacza to, że spółka, która jak sama nazwa wskazuje, miała zajmować się sportem i rekreacją, zajmowała się również zielenią i dbaniem o porządek. Uważam, że był to błąd. Pracownicy, którzy wykonywali swoją pracę, tak jak należy, nie mieli świadomości tego, że miasto nie płaci im za wykonane usługi tak, jak powinno. Przecież kiedy kupujemy jakąś usługę albo produkt, wiemy, jaką kwotę musimy zapłacić, a sprzedawca wystawia fakturę albo paragon. W przypadku MOSiR-u było inaczej. Miasto zlecało wykonanie jakichś prac, spółka je wykonywała, tylko nigdy nie było ustalonego cennika. Spółka nigdy nie wiedziała, jakie dostanie wynagrodzenie za wykonanie tych usług. Miasto, w miarę możliwości finansowych, jedynie dokapitalizowywało spółkę. W tej chwili pracujemy nad tym, by od 1 kwietnia zadanie przejęła Jednostka Gospodarki Nieruchomościami. Jestem przekonana, że mieszkańcy szybko odczują korzyści płynące z tej zmiany, ponieważ miasto będzie miało realny wpływ na to, jakie tereny i w jakiej kolejności są sprzątane. Zajmujący się utrzymaniem zieleni pracownicy MOSiR-u otrzymali propozycję przejścia do JGN na nie gorszych warunkach i część z nich skorzystała już z tej możliwości. Podzieliliśmy miasto na 4 obszary i każdy z nich będzie sprzątany zgodnie z potrzebami. Podobnie będzie z dbaniem o zieleń.

Trudne decyzje, które podejmowaliśmy w pierwszych 10 miesiącach naszego zarządzania miastem, niejednokrotnie budziły kontrowersje, ale one są już za nami. Uważam, że w tej chwili należy się skupić na tym, co tu i teraz, ale także na przyszłości. Mieszkańcy powierzyli mi zarządzanie naszym miastem na najbliższych 5 lat. Zaufali mi niecały rok temu. Bycie prezydentem Zabrza to dla mnie zaszczyt, ale też ogromna odpowiedzialność. Każdego dnia pracuję, żeby to zaufanie wzmacniać. Zabrze to nasze miasto. Wszyscy tu mieszkamy i wszystkim nam zależy na jego rozwoju. Od zawsze powtarzam, że największym potencjałem naszego miasta są mieszkańcy.

Rozmawiał: Igor Cieślicki



eprasa.pl e035b43869



Z dialogiem przez dzielnice

W Pawłowie powstanie przedszkole, rozpadająca się nawierzchnia ulicy Kurasia zostanie naprawiona, a mieszkańcom ułatwi dostęp do parku Pileckiego nowa kładka nad Czarniawką, o wybudowanie której zabiegali od lat. Podczas spotkań z cyklu Dzielnice w dialogu nie brakuje tematów ważnych dla lokalnych społeczności. Na wszystkie pytania mieszkańców odpowiadają prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska, jej zastępcy oraz urzędnicy i przedstawiciele miejskich jednostek.

Dziękuję mieszkańcom za wszystkie rozmowy, dzielenie się swoimi wątpliwościami i problemami dotykającymi ich małe ojczyzny. Dziękuję za merytoryczne pytania i za troskę, nie tylko o poszczególne dzielnice, ale i o całe Zabrze. Wasz głos, wasze wnioski i uwagi wyznaczają kierunek zmian – podkreśla prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska.

W ostatnich dniach spotkania z cyklu Dzielnice w dialogu odbyły się m.in. w Pawłowie, na osiedlach Tadeusza Kotarbińskiego i Mikołaja Kopernika oraz w dzielnicach Helenka, Guido i Zaborze Południe.

- Nasi rozmówcy byli ciekawi między innymi przyszłości kompleksu dawnej elektrociepłowni. Wyjaśniliśmy, że jedynym rozsądnym rozwiązaniem dla zabytkowej części zakładu, należącej od kilku lat do miasta, jest prywatyzacja, szanująca postindustrialny charakter budynku i dająca mieszkańcom nową atrakcyjną przestrzeń – tłumaczy prezydent Agnieszka Rupniewska. - Waryniol, wbrew obiegowym opiniom, wcale nie marzy o dostępie do morza i lotnisku, ale o ciszy, równych drogach, przystanku kolejowym i większej liczbie kamer monitoringu – dodaje.

Poruszane tematy dotyczą również stanu terenów zielonych, termomodernizacji szkół oraz pomysłów na to, by goście przyjeżdżający zwiedzać zabrzańskie obiekty na szlaku turystyki przemysłowej zostali w naszym mieście dłużej, a nie wracali do domu zaraz po zwiedzeniu sztolni czy Kopalni Guido.

- To kluczowe, by turystów zatrzymać w Zabrzu na dłużej, by w naszym mieście nocowali, by odwiedzali lokalne restauracje, sklepy. Dlatego niezbędne są inwestycje w miejską infrastrukturę – podkreśla prezydent Agnieszka Rupniewska, zwracając uwagę, że pieniądze na ten cel będzie można wygospodarować m.in. dzięki temu, że finansowanie Muzeum Górnictwa Węglowego w większym niż do tej pory stopniu wziąłby na siebie samorząd województwa.

- Spotkania w każdej dzielnicy powinny odbywać się przynajmniej raz w roku, żeby każdy mieszkaniec mógł przekazać swoje wątpliwości – uważa Janusz Kania, mieszkaniec Pawłowa.

- Te spotkania bardzo dużo wnoszą. To ważne, żebyśmy mieli dostęp do urzędu, mogli zadać pytanie, wyjaśnić wątpliwości – mówi Iwona Mietz-Dec, prezes Klubu Aktywnego Seniora-Kopernik. GOR

Biskupice

Pawłów

Zaborze Południe



eprasa.pl e035b43869

Wieści z ratusza

Nabór wniosków w ramach konkursu „Śląskie lokalnie”, trwająca rekrutacja do publicznych przedszkoli czy też inicjatywy podejmowane z myślą o przedsiębiorcach to najważniejsze wieści napływające w ostatnich tygodniach z zabrzańskiego ratusza.

TRWA REKRUTACJA DO PRZEDSZKOLI

Przy wsparciu systemu elektronicznego prowadzona jest rekrutacja do zabrzańskich publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych na rok szkolny 2025/2026. Wnioski można składać do 25 marca do godziny 15. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie:
przedszkola-zabrze.nabory.pl.
- W tym roku na najmłodszych mieszkańców naszego miasta czeka ponad 1,5 tysiąca wolnych miejsc w przedszkolach. Wszyscy zainteresowani rodzice powinni na tej stronie się zarejestrować, zalogować, wydrukować formularz, podpisać go i złożyć w miejscu, które jest wskazane jako przedszkole pierwszego wyboru – tłumaczy Wojciech Świerkosz, zastępca naczelnika Wydział Oświaty, Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

SIĘGNIJ PO DOTACJĘ

Masz pomysł na projekt, który może poprawić życie lokalnej społeczności? Chcesz otrzymać wsparcie finansowe na jego realizację? Teraz masz szansę ubiegać się o bezzwrotną dotację w wysokości do 7500 zł! W konkursie „Śląskie lokalnie” mogą wziąć udział zarówno organizacje pozarządowe, jak i grupy nieformalne, czyli np. trzech pełnoletnich sąsiadów.
Otrzymane środki można przeznaczyć na realizację projektów, które mieszczą się w katalogu zadań publicznych, mających na celu poprawę jakości życia w lokalnej społeczności. Dotacja może pokryć koszty związane z realizacją projektu, w tym materiały, wynagrodzenia czy usługi niezbędne do przeprowadzenia działań.
Więcej informacji na stronie internetowej:
www.miastozabrze.pl



W NAJLEPSZEJ DZIESIĄTCE

Zabrze znalazło się w dziesiątce najlepszych samorządów! Taką ocenę wystawił nam Związek Powiatów Polskich w przygotowywanym co roku rankingu. Przyznając wysoką notę za 2024 rok, pod uwagę wzięto m.in. rozwój miasta, politykę społeczną i zdrowotną, edukację, kulturę i sport, działania proekologiczne.
- Dobre oceny zawsze cieszą. Ta cieszy mnie szczególnie. Jest wystawiona przez doświadczonych recenzentów, w konkursie, za udział w którym nie zapłaciliśmy ani złotówki. W stosunku do kilku poprzednich lat awansowaliśmy o sześć oczek. Ocena Związku Powiatów Polskich daje mi pewność, że idziemy w dobrym kierunku – mówi prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska.

KONKURS NA FINISZU

Na finiszu jest kolejna edycja konkursu inicjatyw dzielnic. - W tegorocznej edycji konkursu do Biura Rady Miasta wpłynęło 67 wniosków. Spośród nich 14 nie zostało zakwalifikowanych do dalszej oceny ze względu na braki formalne. Kolejnych 10 nie uzyskało pozytywnej oceny realności wykonania – tłumaczy Katarzyna Mikuśkiewicz, zastępca naczelnika Biura Rady Miasta. - Komisja konkursowa oceniła 43 wnioski w pięciu kategoriach. Do realizacji zostało wskazanych 21 wniosków, które uzyskały największą liczbę punktów, na łączną kwotę ponad 148 tysięcy zło-

eprasa.pl e035b43869



tych. Zestawienie zatwierdzonych wniosków zostanie opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej do 30 marca – dodaje.

MŁODZIEŻ W RATUSZU

Uczniowie klasy II o profilu biznesowym z I Liceum Ogólnokształcącego im. prof. Zbigniewa Religi odwiedzili zabrzański ratusz. Głównym punktem wizyty były obrady w sali sesyjnej, podczas których licealiści podjęli próbę dyskusji na zaproponowane przez siebie tematy. Uczniowie wcielili się w role prezydenta, jego zastępcy, skarbnika oraz radnych. Spotkali się także z prezydent miasta Agnieszką Rupniewską oraz pracownikami urzędu zajmującymi się m.in. zarządzaniem kryzysowym i bezpieczeństwem w mieście.

NOWE ZABRZE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Na terenie Areny Zabrze odbyła się konferencja, podczas której spotkały się osoby prowadzące działalność gospodarczą w naszym mieście oraz w regionie. Rozmawiano m.in. o wyzwaniach i doświadczeniach zabrzańskich pracodawców oraz tworzeniu sieci biznesowej, która powinna być ich kluczowym narzędziem, aby zacieśnić relacje między przedsiębiorcami. W spotkaniu wzięło udział około 70 osób reprezentujących firmy z różnych branż. Konferencję „Nowe Zabrze dla Przedsiębiorców" zorganizowały Zabrzańska Agencja Realizacji Inwestycji i Business Centre Club Loża Katowicka.



eprasa.pl e035b43869

W Zabrzu powstała kolejna Zielona Pracownia

O środowisku w nowoczesnych przestrzeniach



Zgłębiać tajniki ekologii i ochrony środowiska w nowoczesnej przestrzeni mogą uczniowie Zespołu Szkół nr 18 w Zabrzu. W placówce otwarta została kolejna już w naszym mieście Zielona Pracownia. Jej powstanie było możliwe dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

- To pierwsza zielona pracownia w naszej szkole. Bardzo cieszymy się z tego, że nasi uczniowie mogą się uczyć w tak nowoczesnej sali – mówi Wojciech Werner, dyrektor Zespołu Szkół nr 18 w Zabrzu. - Przeprowadziliśmy remont pomieszczenia – odświeżyliśmy ściany, podłogi, wymieniliśmy lampy sufitowe, zakupiliśmy rolety i meble. Zmieniła się estetyka sali, wyposażenie pracowni, zakupiliśmy między innymi nowoczesne mikroskopy, mapę 3D, gry dydaktyczne, biblioteki multimedialne z zakresu biologii i geografii, modele anatomiczne. Uczniowie są zadowoleni, bo uczą się z wykorzystaniem technik multimedialnych, co z pewnością wpływa na rozwój ich zainteresowań i przyswajanie wiedzy - dodaje.

Tymczasem 1 marca ruszył nabór do 11. edycji konkursu „Zielona Pracownia 2025". To szansa dla placówek oświatowych z województwa śląskiego na pozyskanie środków na stworzenie nowoczesnych i ekologicznych pracowni przedmiotowych. Dotacja może wynosić do 80 procent kosztów kwalifikowanych, a maksymalna kwota wsparcia to 48 tys. zł. Środki można przeznaczyć m.in. na modernizację pomieszczeń, zakup wyposażenia, pomoce dydaktyczne, sprzęt multimedialny oraz inne elementy niezbędne do prowadzenia zajęć w nowoczesnej pracowni. Wnioski można składać do 31 marca 2025 r.

- Udział w konkursie „Zielona Pracownia 2025" to nie tylko okazja do modernizacji szkolnych pracowni, ale także inwestycja w przyszłość edukacji ekologicznej. Nowoczesne, dobrze wyposażone pracownie przyciągają uwagę uczniów, rozwijają ich zainteresowania naukowe i kształtują postawy proekologiczne – podkreślają przedstawiciele WFOŚiGW w Katowicach.





Fot. WFOŚiGW w Katowicach (3)

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW WFOŚiGW w Katowicach

eprasa.pl e035b43869



Dla relaksu i inspiracji

To miejsce stworzone specjalnie dla studentów — pełne komfortu, inspiracji i energii! Na Wydziale Inżynierii Biomedycznej Politechniki Śląskiej powstała Strefa Studenta.

Bardzo nam zależało, żeby studenci mieli swoje miejsce na tym wydziale, swoją przestrzeń, w której mogą odpocząć, spotkać się, podyskutować. Fajnie, że się to udało zrealizować – uśmiecha się prof. Marcin Basiaga, dziekan Wydziału Inżynierii Biomedycznej Politechniki Śląskiej.

- Bardzo solidnie to wygląda – mówi Jacek Cmok, jeden ze studentów. - Jestem pod wrażeniem. Nie spodziewałem się, że powstanie coś takiego – dodaje.

- Na pewno bardzo to pomoże, bo czasem jakieś zajęcia się przedłużą, inne skrócą. Dużo studentów uczy się wspólnie i mają teraz miejsce, w którym mogą usiąść i w spokoju dokończyć jakiś projekt - uważa Weronika Cholewa, studentka.

- To idealne miejsce dla nas, studentów. Gdy mamy okienka między zajęciami, możemy przyjść tu, odpocząć, coś zjeść – mówi Maja Kwiecińska, przewodnicząca Rady Samorządu.

Prof. Marek Gzik, sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego i były dziekan Wydziału Inżynierii Biomedycznej, zwraca uwagę, że strefa, w której można wspólnie usiąść, bezpośrednio porozmawiać, wymieniać się doświadczeniami jest niezwykle pożądana, zwłaszcza po okresie izolacji związanym z pandemią.

- Współczesne młode pokolenie w dużym stopniu koncentruje się oczywiście na kwestiach nauki i rozwoju intelektualnego, ale dużą wagę przywiązuje też do tego, by się integrować, by móc spędzać czas w warunkach umożliwiających współpracę, by nawiązywać przyjaźnie – podkreśla prof. Marek Gzik. Prof. Marek Pawełczyk, rektor Politechniki Śląskiej, uważa, że tropem zabrzańskiego wydziału pójdą kolejne. - Są tu znakomite warunki, dużo przestrzeni. To miejsce do wypoczynku, relaksu, networkingu, wspólnej pracy, ale także do przyrządzenia sobie ciepłego posiłku. Będziemy pokazywać tę strefę naszym gościom – zapewnia prof. Marek Pawełczyk.

GOR

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl e035b43869



Pamiętamy o bohaterach

To święto, które zostało ustanowione w 2011 r. na cześć polskich bohaterów walczących w podziemiu z władzami komunistycznymi o pełną niepodległość państwa polskiego. Uroczystości z okazji przypadającego 1 marca Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych co roku odbywają się również w Zabrzu.

Żołnierze Wyklęci byli żołnierzami polskiego powojennego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, którzy stawiali opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej ZSRR. Walcząc z siłami nowego agresora, musieli zmierzyć się z ogromną, wymierzoną w nich propagandą Polski Ludowej, która nazywała ich „bandami reakcyjnego podziemia". Mobilizacja i walka Żołnierzy Wyklętych była pierwszym odruchem samoobrony społeczeństwa polskiego przeciwko sowieckiej agresji i narzuconym siłą władzom komunistycznym.

Zabrzanie co roku oddają hołd rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu oraz pułkownikowi Łukaszowi Cieplińskiemu. Uroczystości odbywają się przy upamiętniających ich tablicach w parku przy ul. 3 Maja oraz na ścianie kamienicy przy ul Wolności, w której mieszkał przed laty płk Łukasz Ciepliński.

Przypomnijmy, że Witold Pilecki rodził się 13 maja 1901 r. Walczył w kampanii wrześniowej, następnie rozpoczął konspiracyjną działalność w Warszawie, tworząc wraz z innymi oficerami Tajną Armię Polską. W 1940 r. przedostał się do KL Auschwitz, by zbadać możliwości uwolnienia osadzonych tam więźniów. Utworzył w obozie tajną siatkę, prowadził akcję samopomocy wśród więźniów i wysyłał z obozu informacje, które ukazywały się w konspiracyjnej prasie krajowej i były przekazywane rządom Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W 1943 r. uciekł z obozu. Walczył w powstaniu warszawskim. Po wojnie dzięki rtm. Witoldowi Pileckiemu dotarły na Zachód wiadomości o sfałszowanym referendum w Polsce, okolicznościach pogromu Żydów kieleckich czy fikcyjnych procesach i torturach. 8 maja 1947 r. Witold Pilecki został aresztowany i osadzony w więzieniu na Mokotowie. Oskarżono go o zdradę stanu i skazano na karę śmierci. Wykonano ją 25 maja 1948 r.

Łukasz Ciepliński urodził się 26 listopada 1913 r. w rodzinie o silnych tradycjach patriotycznych. Od 1936 r. służył w 62. Pułku Piechoty w Bydgoszczy. Uczestniczył w wojnie obronnej 1939 r. jako dowódca kompanii przeciwpancernej. Walczył w bitwie nad Bzurą i w Puszczy Kampinoskiej. W walkach pod Witkowicami z działka przeciwpancernego zniszczył sześć niemieckich czołgów i dwa wozy dowódcze. Po kapitulacji przedostał się na Węgry. Po powrocie do kraju zaangażował się w działalność konspiracyjną. Doskonalił struktury wywiadu i kontrwywiadu. Działał w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość". Od 1945 r. mieszkał w Zabrzu pod konspiracyjnym nazwiskiem Marian Kaczmarek. W listopadzie 1947 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Trafił do więzienia na Mokotowie w Warszawie. Po brutalnym śledztwie został skazany na karę śmierci. Zabito go strzałem w tył głowy 1 marca 1951 r.

GOR

eprasa.pl e035b43869

Była wyjątkowym pedagogiem, inicjatorką licznych programów wspierających dzieci z niepełnosprawnościami oraz ich rodziny, a także osobą o niezwykłym sercu i zaangażowaniu w działalność edukacyjną i społeczną. W lutym zmarła Teresa Paradowska-Możdżonek, wieloletnia dyrektor Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 41 im. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Zabrzu.



Fot. Archiwum szkoły

Poświęciła życie dzieciom

Szanowna Pani Dyrektor, kochana Pani Tereso, nasza droga koleżanko, choć bardzo nie chcemy, żegnamy Cię dzisiaj z wielkim bólem. Pozostawiasz po sobie piękne wspomnienia i wspaniałe dzieło. Trudno mówić o naszej cudownej szkole, nie mówiąc o Tobie. Dziękujemy Ci za wszystkie lata przewodzenia naszej pracy, wsparcie i oddanie. Wierzymy, że śmierć jest jedynie drzwiami do innego wymiaru, a teraz potrzebna jesteś gdzieś indziej. Odpoczywaj w pokoju – napisano na stronie internetowej szkoły.

Przypomnijmy, że pod koniec lat 90. Teresa Paradowska-Możdżonek była założycielką działającego przy szkole Stowarzyszenia KONTAKT Rodziców, Opiekunów i Przyjaciół na rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelektualnie. Jednym z jej dzieł było utworzenie w 2001 r. klas dla dzieci z autyzmem oraz oddziału rewalidacyjno-wychowawczego dla uczniów z głęboką niepełnosprawnością intelektualną. W 2002 r. była prekursorem Wczesnego Wspomagania Rozwoju na terenie Zabrza. Kierowana przez nią placówka, jako pierwsza w mieście, organizowała cykliczne zajęcia WWR głównie dla dzieci z autyzmem. Równolegle do organizowanych zajęć obejmujących dzieci zorganizowała grupy wsparcia dla rodziców i opiekunów dzieci niepełnosprawnych oraz Punkt Informacji Prawno–Życiowej. Dzięki jej staraniom powstała świetlica terapeutyczna dla absolwentów, a sama szkoła zmieniła siedzibę w celu poprawienia warunków edukacji oraz bezpieczeństwa uczniów. W placówce wprowadzano konsekwentnie innowacyjne metody terapii: dogoterapię, hipoterapię, felinoterapię.

Od 2006 r. szkoła organizuje wydarzenia wspierające Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Teresie Paradowskiej-Możdżonek zawdzięczamy utworzenie Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla dzieci z autyzmem i zaburzeniami rozwojowymi, inicjatywy mające na celu wzbogacenie bazy dydaktycznej szkoły, utworzenie sal doświadczania świata oraz sal integracji sensorycznej.

Pani dyrektor na szeroką skalę rozwijała również współpracę międzynarodową z placówkami oświatowymi m.in. w Finlandii, Niemczech, Turcji. Organizowała liczne konferencje, szkolenia i panele dyskusyjne. Od 2015 r. zajmowała się organizacją kampanii edukacyjno-informacyjnej „Niebieskie Zabrze". GOR

eprasa.pl e035b43869

Zostaw 1,5 procenta podatku w Zabrzu



Trwa coroczne rozliczanie się z fiskusem. A to oznacza, że półtora procenta podatku można przeznaczyć na wsparcie wybranej organizacji pozarządowej. Sprawmy, aby nasze pieniądze choć w części wróciły do Zabrza i wsparły inicjatywy służące naszym mieszkańcom.

W 2025 r. aż 40 zabrzańskich organizacji jest uprawnionych do otrzymania 1,5 procenta podatku dochodowego od osób fizycznych za 2024 rok. Warto podkreślić, że w 2024 r. 39 zabrzańskich organizacji pozyskało z tego tytułu łącznie prawie 3,3 mln zł. To ogromne wsparcie, które umożliwia organizacjom dalsze rozwijanie swojej działalności na rzecz mieszkańców Zabrza.

Przekazanie 1,5 procenta podatku na wybraną organizację jest proste i szybkie. W formularzu PIT wystarczy w odpowiedniej rubryce wpisać numer KRS organizacji, którą chcemy wesprzeć. To prosta forma wsparcia lokalnych inicjatyw, która nie wiąże się z żadnym dodatkowym kosztem. Pamiętajmy, że można wskazać tylko jedną organizację, która otrzyma naszą pomoc. GOR

KRS	NAZWA ORGANIZACJI
0000001359	KLUB SPORTOWY MOSIR "SPARTA" ZABRZE Z SIEDZIBĄ W ZABRZU
0000001816	TURYSTYCZNY KLUB ŻEGLARSKI "KLAR" Z SIEDZIBĄ W ZABRZU
0000002937	STOWARZYSZENIE NA RZECZ ADAPTACJI OSÓB UZALEŻNIONYCH I ICH RODZIN DO SPOŁECZEŃSTWA "ŻYJ I DAJ ŻYĆ" - ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO
0000003102	STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ CHORYCH - HOSPICJUM IM.MATKI TERESY Z SIEDZIBĄ W ZABRZU
0000004507	ZABRZAŃSKIE TOWARZYSTWO RODZICÓW, OPIEKUNÓW I PRZYJACIÓŁ DZIECI SPECJALNEJ TROSKI W ZABRZU
0000008190	STOWARZYSZENIE "MISERICORDIA" W ZABRZU
0000032332	FUNDACJA NA RZECZ SZKÓŁ KATOLICKICH
0000039900	STOWARZYSZENIE MUZYCZNE "PRELUDIUM" PRZY PAŃSTWOWEJ SZKOLE MUZYCZNEJ I I II STOPNIA IM. STANISŁAWA MONIUSZKI W ZABRZU
0000040274	FUNDACJA "NADZIEJA-DZIECI"
0000049628	POLSKIE TOWARZYSTWO LARYNGEKTOMOWANYCH
0000061302	FUNDACJA BETLEHEM DOM CHLEBA
0000069136	FUNDACJA ROZWOJU KARDIOCHIRURGII IM. PROFESORA ZBIGNIEWA RELIGI
0000097903	STOWARZYSZENIE "KONTAKT" NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
0000111765	ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH "NOWE ŻYCIE"
0000137133	FUNDACJA PRZYJACIÓŁ DZIECI Z CHOROBAMI SERCA
0000163232	FORUM ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH DZIAŁAJĄCYCH NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, CHORYCH I ICH RODZIN POD NAZWĄ "RAZEM"
0000204986	ŚLĄSKIE STOWARZYSZENIE NIEPEŁNOSPRAWNYCH PŁETWONURKÓW
0000219230	FUNDACJA ŚLĄSKIEGO CENTRUM CHORÓB SERCA
0000223459	KATOLICKIE STOWARZYSZENIE NIEPEŁNOSPRAWNYCH I ICH PRZYJACIÓŁ "MODLITWA I CZYN"
0000234028	STOWARZYSZENIE "INTEGRACJA" RODZICÓW, OPIEKUNÓW, PRZYJACIÓŁ DZIECI PRZY PRZEDSZKOLU NR 48 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI W ZABRZU
0000235849	STOWARZYSZENIE "WIELKA FLOTA ZJEDNOCZONYCH SIŁ"
0000286267	STOWARZYSZENIE DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ I ICH BLISKICH "POMOCNA DŁOŃ" PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 38 SPECJALNEJ W ZABRZU
0000288303	FUNDACJA POMOCY ZWIERZĘTOM BEZDOMNYM "SZARA PRZYSTAŃ"
0000292978	"PIASTUN-WYRÓWNYWANIE SZANS"
0000307781	FUNDACJA "ANDRZEJ" NA RZECZ PARAFII ŚW. ANDRZEJA W ZABRZU
0000321492	TOWARZYSTWO POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA KOŁO ZABRZAŃSKIE
0000321930	STOWARZYSZENIE "DOGI ADOPCJE"
0000332226	POLSKIE TOWARZYSTWO LARYNGEKTOMOWANYCH GÓRNOŚLĄSKI ODDZIAŁ REJONOWY W ZABRZU
0000344726	TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W POLSCE - ODDZIAŁ W ZABRZU
0000351884	STOWARZYSZENIE FENIX
0000382973	STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW MUZYKI CHÓRALNEJ "77" IM. NORBERTA KROCZKA
0000397539	FUNDACJA WSPIERANIA SZKOŁY "NASZA TRÓJKA"
0000401449	"PRIMUS DZIECIOM"
0000414081	FUNDACJA GÓRNIKA ZABRZE
0000504286	STOWARZYSZENIE SAMOPOMOCY OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH "ZABRZANKA"
0000526339	FUNDACJA VADEMECUM
0000531566	FUNDACJA POMOST
0000587319	STOWARZYSZENIE PIŁKI RĘCZNEJ "POGOŃ 1945" ZABRZE
0000594265	"BRAVE VOLLEY"
0000642346	STOWARZYSZENIE INTEGRACJA I RODZINA

eprasa.pl e035b43869



Piątka odzyskuje blask

Od początku była piękna, teraz odzyskuje dawny blask. Trwa remont zabytkowej Szkoły Podstawowej nr 5 im. Króla Jana III Sobieskiego przy ul, Królewskiej. Ekipy budowlane wymieniają dach, rozpoczęła się także renowacja północnej części elewacji.

Szkoła Podstawowa nr 5 przy ul. Królewskiej należy do najstarszych placówek oświatowych w Zabrzu. Budowę gmachu w neogotyckim stylu rozpoczęto w 1904 r., a już rok później w murach szkoły pojawili się pierwsi uczniowie. W pierwszym roku szkolnym pod pieczą dyrektora i nauczycieli uczęszczało tu 970 chłopców w 13 klasach i 745 dziewcząt w 11 klasach.

Jubileusz 100-lecia szkoły połączono z nadaniem jej imienia króla Jana III Sobieskiego. Na kwiecień tego roku zaplanowano obchody 120-lecia, podczas których zaprezentują się m.in. szkolne talenty. GOR

Ulica zmieni oblicze



Dobra wiadomość dla mieszkańców Biskupic! Ulica Chrobrego przejdzie gruntowną modernizację.

Projekt budowy i przebudowy dróg lokalnych w Biskupicach wkracza w decydującą fazę. Zabrze przyznano niemal 2 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na realizację gruntownej przebudowy ul. Chrobrego. To zadanie stanowi piątą część programu przebudowy dróg w Biskupicach.

Na ul. Chrobrego powstanie nowa jezdnia z nawierzchni bitumicznej o długości 342 metrów oraz chodniki i zjazdy z kostki betonowej. Dodatkowo droga zostanie wyposażona w nowy system odwodnieniowy wraz z modernizacją oświetlenia ulicznego.

Całkowity koszt tej inwestycji to prawie 3,9 mln zł. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg stanowi prawie 50 procent wartości zadania. GOR

eprasa.pl e035b43869

reklama



Ogrodnictwo Tomanek
E-Ogrodnictwo.pl

ul. Szczecińska 45
Zabrze-Grzybowice

❁ kwiaty ❁ krzewy ❁ drzewa owocowe
oraz ozdobne ❁ róże aż 300 odmian

Tel. 739 974 699

FACHOWE DORADZTWO, BARDZO DUŻY WYBÓR



reklama

SPRZEDAŻ
OZDOBNYCH
KAMIENI
OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl





Gdańsk zdobyty dwa razy

Fot. Górnik Zabrze

Dwa niezwykle udane wyjazdy nad morze zaliczyli w ostatnich dniach zawodnicy Górnika. Najpierw nasi szczypiorniści, po niezwykle emocjonującym meczu, pokonali rewelację tego sezonu, czyli Wybrzeże Gdańsk. Z kolei piłkarze odnieśli pierwsze od prawie 12 lat wyjazdowe zwycięstwo z Lechią Gdańsk.

Trójkolorowi odnieśli niezwykle cenne zwycięstwo w starciu z Wybrzeżem Gdańsk, triumfując 25:23. Spotkanie dostarczyło kibicom wielu sportowych emocji – od mocnego początku zabrzan, przez zaciętą walkę i pogoń gospodarzy, aż po decydujące akcje w końcówce. Kluczową rolę odegrała fenomenalna postawa Piotra Wyszomirskiego, który kilkukrotnie ratował zespół w kluczowych momentach. Odniesione na trudnym terenie zwycięstwo sprawia, że Trójkolorowi wciąż liczą się w grze o miejsce w czołowej szóstce.

Sporo emocji przyniósł także rozgrywany w Gdańsku mecz piłkarskiej ekstraklasy. Walcząca o utrzymanie Lechia za wszelką cenę chciała zdobyć trzy punkty. Trójkolorowi zamierzali z kolei zrehabilitować się po kilku niezbyt udanych występach. Po bardzo kiepskiej pierwszej połowie po komplet punktów sięgnął ostatecznie Górnik. To pierwsze zwycięstwo Trójkolorowych na Wybrzeżu od prawie 12 lat.

- W przerwie powiedzieliśmy sobie, że tak dalej nie może wyglądać nasza gra i że musimy coś zmienić, pokazać charakter. Wiedzieliśmy, że musimy być mocniejsi w pojedynkach, bo w pierwszej połowie Lechia nas pod tym względem rozwaliła. Wygrywała każdą stykową sytuację pół na pół. To dla mnie równie ważne jak zwycięstwo, bo pokazaliśmy, że mamy charakter, a także to, że grając jeden za drugiego możemy wyciągnąć i wygrać nawet taki mecz, w którym technicznie nie wyglądamy najlepiej – podkreśla Erik Janża.

Można powiedzieć, że na pierwszą połowę nie wyszliśmy. Prosiliśmy się o gola i ten gol wpadł. W przerwie porozmawialiśmy, padło trochę męskich słów i dało to dobry rezultat, bo strzeliliśmy dwie bramki – podsumowuje Kryspin Szcześniak.

GOR



Fot. Górnik Zabrze Piłka Ręczna / handballzabrze.pl

eprasa.pl e035b43869

Artystyczny wyraz matczynej miłości

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. A w związku z tym, że trwa Wielki Post, przybliżamy ponownie historię piety przy kościele Najświętszej Marii Panny w Biskupicach.

Nastrój Wielkiego Postu to dobry czas, aby opowiedzieć o wyjątkowej klasy rzeźbie znajdującej się w Zabrzu. Ustawiona przy wejściu głównym do kościoła Najświętszej Marii Panny w Biskupicach znana jest mieszkańcom tej dzielnicy, ale czy wszystkim zabrzanom?

Trudno jej nie zauważyć. Umieszczona została obok głównego wejścia do kościoła. Każdy wierny, idąc do świątyni drogą od ulicy Bytomskiej, u jej wylotu widzi majaczącą na jej zakończeniu rzeźbę na postumencie. W miarę zbliżania się kształt staje się coraz bardziej czytelny. To jeden z najbardziej znanych motywów ikonograficznych sztuki chrześcijańskiej. Pieta, bo o niej mowa, to przedstawienie Matki Boskiej z martwym ciałem Chrystusa na jej kolanach. Sama nazwa pieta pochodzi od łacińskiego pietas i włoskiego piet. Rzymska Pietas była personifikacją przywiązania, pobożności i sumienności. Przedstawiała matronę – matkę często w towarzystwie dzieci. Włoskie słowo pietà oznacza miłosierdzie i litość. Z tych dwóch źródeł wywodzi się jedno z najbardziej przejmujących przedstawień w chrześcijańskiej sztuce sakralnej. Pojawiło się w późnym gotyku w sztuce niemieckiej. Obok krucyfiksów to właśnie pieta była typowym przedstawieniem w nurcie mistycznym rzeźby z pierwszej połowy XIV wieku. Wyjątkowa ekspresja zawarta w rzeźbiarskich i malarskich średniowiecznych interpretacjach tego typu ikonograficznego, podkreślająca cierpienie Matki Boskiej, stopniowo ustąpiła miejsca przedstawieniom o innym charakterze. Wzorcem do dziś pozostaje Pieta watykańska Michała Anioła, w której średniowieczną ekspresję zastąpił niemal klasyczny spokój. I choć sam rzeźbiarz wykonał także inne interpretacje tego tematu, bardziej ekspresyjne, to sławę zdobyła ta z bazyliki watykańskiej. Motyw piety często pojawia się w sztuce sakralnej następnych wieków. Wybitny przykład znajduje się także w Zabrzu.

W początkowych dziesięcioleciach XX wieku Biskupice przeżywały znaczne ożywienie. W 1927 r. zostały przyłączone do Zabrza. Choć w dzielnicy stał wspaniały neogotycki kościół św. Jana Chrzciciela, już w tym samym roku zapadła decyzja o budowie kolejnego kościoła. Powstanie nowej świątyni było koniecznością. Przesądził o tym znaczny przyrost ludności w latach 20. XX wieku, a szczególnie ludności deklarującej się jako katolicy. Już w 1925 r. było ich około 90 procent. Wkrótce przystąpiono do prac. W 1929 r. ukończono prace budowlane. Wierni otrzymali nową świątynię, a miasto wzbogaciło się o piękny obiekt architektoniczny. Trzy lata później, w sierpniu 1932 r., arcybiskup Adolf Bertram konsekrował „nowy" kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, położony przy dzisiejszej ulicy Bytomskiej. Powstały kościół, nawiązujący do najbardziej aktualnych nurtów architektonicznych, jest świadectwem otwartości ówczesnych władz kościelnych na awangardowe kierunki w architekturze sakralnej. W następnych latach zadbano także o otoczenie kościoła. Pomysł postawienia rzeźby o tematyce maryjnej na placu przed głównym wejściem do nowego kościoła zrodził się z inicjatywy Augusta Bertzika, ówczesnego proboszcza parafii św. Jana Chrzciciela, macierzystej dla nowego biskupickiego kościoła. Wybór padł na pietę, jako korespondującą z wezwaniem nowego kościoła. Fundatorem rzeźby był Hermann Hachulski, zamożny rzeźnik i właściciel gospody, który w testamencie zapisał środki na „nowy" kościół biskupicki i na pietę. Fundator został upamiętniony brązową tablicą z inskrypcją: FUNDAVIT HERMANUS HACHULSKI OBIIT DIE 11.8.1933. Wykonanie rzeźby powierzono Peterowi Lippowi. Był to artysta o ugruntowanej pozycji. Od 1924 r. kierował gliwicką odlewnią artystyczną, której tradycje sięgają końca XVIII wieku. Lipp, jako wykształcony rzeźbiarz z praktyką w zakresie formowania i odlewania, w krótkim czasie stał się jednym z najbardziej znanych rzeźbiarzy działających na terenie Śląska i specjalizujących się w odlewach żeliwnych i brązowych. Był autorem licznych drobnych rzeźb oraz plakiet żeliwnych i brązowych. W latach 30. spod jego ręki wyszło kilka rzeźb umieszczonych w przestrzeniach miejskich m.in. Kłodnicy, Strzelec

eprasa.pl e035b43869

Opolskich czy Raciborza. Tematy maryjne podejmował Lipp wielokrotnie. Za jedną z prac, przedstawiającą Matkę Boską z Dzieciątkiem, otrzymał złoty medal na wystawie światowej w Paryżu w 1937 r.

Biskupicka Pieta została odlana z brązu w Oberhütten Vereinigte OS Hüttenwerke AG Gleiwitz. Znajduje się na lewo od głównego wejścia do kościoła, na osi drogi do niego prowadzącej. Pietę umieszczono na wysokim, prostym, murowanym cokole, na którym od frontu przytwierdzono odlaną w brązie tablicę upamiętniającą fundatora Hermanna Hachulskiego. Tablica, niestety, została skradziona i dziś zastępuje ją tablica kamienna, na której powtórzono pierwotną inskrypcję.

Ponadnaturalnych rozmiarów figury Matki Boskiej i Chrystusa znajdują się na wspólnej podstawie. Kompozycyjnie rzeźba wpisuje się w trójkąt równoramienny. Bryła została opracowana starannie. Choć przeznaczona jest do oglądania od frontu, to jeśli obejdziemy rzeźbę dookoła, odkryjemy, że każdy z pojawiających się widoków jest interesujący. Maria przyklękła na jednym kolanie, podtrzymując lewą ręką martwe ciało syna, które osuwa się z jej kolan. Drugą rękę rozkłada w geście bezradności. Nagie ciało Chrystusa przesłonięte jest jedynie perizonium. Rzeźbiarz wyeksponował rany Jezusa, które są śladem ukrzyżowania i dowodem jego cierpienia. Postać Matki Boskiej pochylona nad synem, ubrana w bogato drapowany płaszcz, którym jakby chciała osłonić syna, staje się w kreacji Lippa ikoną macierzyństwa. Pieta w ujęciu artysty, gdzie Matka Boska jest nieomal w wieku Chrystusa, dodatkowo wzmacnia uniwersalny przekaz, którego istotą jest bezgraniczna, ponadczasowa i bezwarunkowa miłość matczyna. Biskupicka rzeźba jest przedstawieniem, w którym Lipp – podobnie jak Michał Anioł czterysta lat wcześniej – przedstawia matkę pochyloną nad martwym ciałem syna w niemym bólu i rozpaczy. Na brązowej podstawie znajdują się napisy dotyczące autora i miejsca wykonania: PETER LIPP 1934 i GLEIWITZER KUNSTGUSS. Uroczyste poświęcenie piety w Biskupicach odbyło się w niedzielne popołudnie 25 listopada 1934 r. Podczas uroczystości proboszcz Bertzik przywołał imię zmarłego fundatora, Hachulskiego, nazywając go „bogobojnym i hojnym". Podkreślił także, że wniósł on swój wkład nie tylko jako katolik, ale także jako obywatel, upiększając swoje miasto. Zgromadzeni na uroczystości wierni modlili się i śpiewali pieśni sławiące Matkę Boską w języku polskim i niemieckim. Zadbano także o otoczenie rzeźby. Biskupicka pieta została wkomponowana w zieleń. Projekt, w którym zasadniczym elementem był żywopłot, wykonał gliwicki architekt zieleni Paul Kynast. Urodę planowo wykonanych nasadzeń można było podziwiać dopiero w następnym roku. Zapewne celowo posadzone były także trzy nieistniejące już dziś wierzby, które w okresie wegetacji tworzyły zielone tło dla rzeźby, zasłaniając znajdujący się w tle szyb „Arnold", później „Pułaski". Nie jest to jedyna zabrzańska pieta. Płaskorzeźbiona pieta znajdowała się także na kamiennym krzyżu, będącym częścią nieistniejącego już dziś pomnika poświęconego poległym w I wojnie światowej mieszkańcom Mikulczyc. Kolejna stanęła w 2004 r. na cmentarzu przy kościele św. Józefa.

Elżbieta Dębowska
Muzeum Miejskie w Zabrzu



Fot. Elżbieta Dębowska

eprasa.pl e035b43869

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER
Zabrzański Informator Kulturalny



Marzec

Młodzież na scenie

Od 17 marca do 7 kwietnia potrwa 69. już edycja Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej im. Norberta Kroczka. Cztery dni potrwają w Miejskim Ośrodku Kultury przesłuchania w ramach Dnia Teatru, Dnia Tańca i Muzyki. Zwieńczeniem wydarzenia będzie Koncert Galowy w Teatrze Nowym.
Przypomnijmy, że pierwszy Festiwal pod nazwą Przegląd Zespołów Artystycznych odbył się w 1952 r. W 1992 r. nadano mu imię Norberta Kroczka, zasłużonego twórcy zabrzańskiej kultury. Organizacją wydarzenia zajmuje się Młodzieżowy Dom Kultury nr 2. Do organizatorów napływa co roku ponad 100 zgłoszeń w różnych kategoriach, co daje łącznie około 1,5 tysiąca uczestników.



Tydzień Ziemi

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu zaprasza do udziału w konkursach XXXII „Tygodnia Ziemi", w których odwołuje się do różnych zainteresowań i uzdolnień młodych ludzi, ale przede wszystkim do ich wrażliwości i otwartości na sprawy otaczającego nas świata. Prace przyjmowane będą do 11 kwietnia. Szczegóły na www.muzeumgornictwa.pl.



Fotografie w Galerii

Na 20 marca o godzinie 18 zaplanowano w Galerii Café Silesia Muzeum Miejskiego w Zabrzu wernisaż wystawy fotografii „Kolorowego dnia!". Ekspozycja obejmuje 108 fotografii, których autorami jest 19 fotografów. Zdjęcia prezentują inne, nieoczywiste, niebanalne, często niezwyczajne spojrzenie na to, co mogą oznaczać te dwa słowa.

Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
UM Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.

eprasa.pl e035b43869

reklama

Fundacja Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi

Ratujemy chorych na serce



Wesprzyj nasze działania

Prosimy o 1,5% podatku

KRS 0000069136

www.frk.pl

reklama

Studio Effect

fryzury&paznokcie

Przyjdź do nas z Naszym Zabrzem Samorządowym, otrzymasz

rabat 10 %









Tel. 32 276 12 88

Zabrze, ul. Piłsudskiego 13

eprasa.pl e035b43869

reklama

Zapraszamy na
Dni Otwarte 22-23 marca



Mieszkania
Osiedle Grzybowice

2 pokoje | 36,33 m²

od **275 000 zł**



Domy
Osiedle Grzybowice

4 pokoje | 100,48 m²

od **585 000 zł**

dom100.eu | **500 133 100** | **Sprawdzony Deweloper**